

Sygn. akt I ACa 907/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Kłodnicki
Sędziowie:	SSA Tadeusz Nowakowski (spr.) SSA Janusz Kaspryszyn
Protokolant:	Justyna Łupkowska

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K.**

przeciwko **I. Ś.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 22 kwietnia 2013 r. sygn. akt I C 647/10

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej 2.400 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Świdnicy oddalił powództwo J. K. przeciwko I. Ś. o zachówek i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd ten ustalił, że na podstawie testamentu notarialnego z dnia 8 września 1994 r. spadek po zmarłej 17 października 2004 r. K. K., postanowieniem Sądu Rejonowego w Ś. z 28 listopada 2005 r. w sprawie I Ns 740/05 nabyła w całości wnuczka spadkodawczyni I. Ś., córka J. K. syna K. K..

Powód J. K. i pozwana I. Ś. są współwłaścicielami nieruchomości położonej w Ś. – C. składającej się z działki gruntu nr (...)

o powierzchni 0,3768 ha, zapisanej w księdze wieczystej (...)

w częściach: powód w $\frac{1}{4}$, pozwana w $\frac{3}{4}$; kolejnej nieruchomości na działce gruntu nr (...) o powierzchni 0,0169 ha zabudowanej budynkiem mieszkalnym zapisanej

w księdze wieczystej (...) stanowiącą współwłasność powoda w udziale (...) części, pozwanej w udziale (...) części oraz I. G. i A. G. w udziale (...) części, a także nieruchomości zabudowanej budynkiem gospodarczym na działce (...) o powierzchni 0,2059 ha zapisanej w księdze wieczystej (...) stanowiącą współwłasność powoda w 1/4 części, a pozwanej w 3/4 części.

Strony prowadziły rozmowy w celu uregulowania kwestii finansowych wynikających z prawa powoda do zachowku po spadkodawczyni. Na mocy porozumienia z dnia 16 stycznia 2006 roku ustaliły, iż pozwana przeprowadzi postępowanie podatkowe związane z faktem nabycia przez nią praw spadkowych, celem uzyskania z Urzędu Skarbowego w Ś. zezwolenia na ujawnienie tych praw spadkowych, a następnie niezwłocznie dokona stosownego wpisu w księdze wieczystej, ujawniając swoje prawo. W § 2 tego porozumienia pozwana zobowiązała się do dokonania na rzecz powoda darowizny przeniesienia 1/2 części nabytego w drodze spadkobrania udziału w nieruchomości w celu zaspokojenia jego roszczeń z tytułu prawa do zachowku.

Pozwana jeszcze kilkakrotnie występowała do powoda z propozycjami podziału nieruchomości przy ul. (...) w Ś.. Powód nie wyrażał na to zgody, albowiem jego zdaniem brak było możliwości dokonania fizycznego podziału nieruchomości.

Przed Sądem Rejonowym w Ś. toczyło się postępowanie o zniesienie współwłasności nieruchomości stron. Postanowieniem z dnia 3 lipca 2012 roku wydanym w sprawie I Ns 615/09 Sąd Rejonowy w Ś. dokonał zniesienia współwłasności nieruchomości w ten sposób, że w budynku mieszkalnym posadowionym na działce nr (...) wyodrębnił dwa samodzielne lokale mieszkalne o numerach (...), działkę nr (...) podzielił na dwie działki o numerach: (...) i (...), działkę nr (...) podzielił na 5 działek o numerach: (...), (...), (...), (...)i (...), przyznał na wyłączną własność pozwanej samodzielny lokal mieszkalny nr (...) o łącznej powierzchni pomieszczeń mieszkalnych i przynależnych 229,30 m⁽²⁾, położony na I piętrze i poddaszu budynku mieszkalnego, z wejściem bezpośrednio od strony ulicy oraz na współwłasność z powodem w udziale po

1/2 części korytarz i klatkę schodową znajdujące się na parterze budynku mieszkalnego o powierzchni 23 m⁽²⁾ wraz z udziałem w częściach wspólnych nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) w wysokości 6.124/10.000, działkę nr (...) o powierzchni 0,1729 ha, działkę nr (...) o powierzchni 0,0216 ha, udział w 1/2 części działki nr (...) o powierzchni 0,0319 ha. Łączną wartość nieruchomości przyznanych pozwanej określił na 321.720 zł.

Nadto Sąd przyznał na wyłączną własność powoda samodzielny lokal mieszkalny nr (...) o łącznej powierzchni pomieszczeń mieszkalnych i przynależnych 119,20 m², położony na parterze budynku mieszkalnego oraz na współwłasność z pozwaną

w udziale po 1/2 części korytarz i klatkę schodową znajdujące się na parterze budynku mieszkalnego o powierzchni 23 m – wraz z udziałem w częściach wspólnych nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) w wysokości 3.184/10.000, działkę nr (...) o powierzchni 0,2039 ha, działkę nr (...) o powierzchni 0,0848 ha, działkę nr (...) o powierzchni 0,0553 ha, działkę nr (...) o powierzchni 0,0123 ha, udział w 1/2 części działki nr (...) o powierzchni 0,0319 ha. Łączną wartość nieruchomości przyznanych powodowi Sąd określił na 252.080 zł.

W pkt II postanowienia z dnia 3 lipca 2012 roku nakazał stronom, aby wydali sobie wzajemnie przyznane im części nieruchomości.

Postanowieniem z dnia 20 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy w Świdnicy w sprawie II Ca 718/12 zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w Ś. z dnia 3 lipca 2012 roku w ten sposób, że działkę nr (...) o powierzchni 0,0553 ha przyznał na wyłączną własność pozwanej, a łączną wartość przyznanych jej nieruchomości określił na kwotę 331.030 zł natomiast łączną wartość nieruchomości przyznanych powodowi określił na kwotę 242.770 zł i zasądzoną od powoda na rzecz pozwanej kwotę tytułem wyrównania jej udziałów we współwłasności obniżył do kwoty 99.310 zł.

Powód wnioskiem z dnia 25 sierpnia 2009 roku wystąpił o zwolnienie go od kosztów sądowych w związku z zamiarem wytoczenia powództwa o zachówek przeciwko I. Ś.. Postanowieniem z dnia 8 września 2009 roku Sąd Okręgowy w Ś. w sprawie sygn. akt I Co 149/09 zwolnił J. K. od kosztów sądowych w całości.

Powód utrzymuje się ze świadczenia rentowego w wysokości 750 zł miesięcznie. Z tytułu opłat za energię elektryczną i zakup lekarstw wydatkuje kwotę około 700 zł miesięcznie.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo należało oddalić. Pozwana podniosła bowiem zarzut przedawnienia roszczenia powoda o zachówek.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 1007 k.c. roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku przedawniają się z upływem lat pięciu od ogłoszenia testamentu. Jednakże do chwili wejścia w życie nowelizacji kodeksu cywilnego z dnia 18 marca 2011 r. (Dz. U. Nr 85, poz. 458) termin przedawnienia wynosił trzy lata. Zgodnie zaś z art. 8 cyt. ustawy do roszczeń o których

mowa w art. 1007 k.c., powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, czyli 23 października 2011 r. i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy tego artykułu (1007) w brzmieniu nadanym tą ustawą. Roszczenie powoda o zachówek powstało przed dniem 23.10.2011 r. Datą otwarcia i ogłoszenia testamentu w rozpoznawanej sprawie jest dzień 28 listopada 2005 r. Zatem termin przedawnienia liczony jest zgodnie z brzmieniem art. 1007 k.c. sprzed nowelizacji z 18.03.2011 r. i wynosi 3 lata.

Sąd Okręgowy ocenił także okoliczność podnoszoną przez powoda, a mianowicie przerwanie biegu przedawnienia przez uznanie roszczenia przez osobę przeciwko której roszczenie przysługuje (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.).

Według powoda pozwana uznała roszczenie powoda o zachówek w piśmie z 16 stycznia 2006 r. zatytułowanego „Porozumienie w sprawie uregulowania zachowku należnego J. K. od I. Ś.”. Zostało ono podpisane przez obie strony.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji niewątpliwie w piśmie tym pozwana uznała roszczenie powoda o zachówek. Zatem trzyletni termin przedawnienia z art. 1007 k.c. liczy się od dnia 16 stycznia 2006 r. Natomiast takiego charakteru nie miały pisma kierowane przez nią do powoda w dniach: 6 sierpnia 2007 r. i 30 marca 2009 r., nie mogą być one zatem uznane za przerywające bieg przedawnienia, co skutkowało oddaleniem powództwa. O kosztach procesu rozstrzygnął Sąd Okręgowy na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Wyrok ten zaskarżył powód. W apelacji zarzucił:

- mające wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że roszczenie powoda w chwili złożenia powództwa było już przedawnione, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego można wyprowadzić wniosek, że pozwana kilkakrotnie uznawała roszczenie powoda przed upływem trzech lat od daty złożenia powództwa, tym samym przerywała bieg przedawnienia, a co za tym idzie do przedawnienia roszczenia nie doszło,
- nieuwzględnienie wniosku powoda, że zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwaną jest sprzeczny z zasadami współzycia społecznego (art. 5 k.c.),
- niezastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. i zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanej.

Mając powyższe na uwadze wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 100.000 zł tytułem należnego powodowi zachowku i zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje;

ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Ś. do ponownego rozpoznania.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia faktyczne na podstawie prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego. Ustalenia te przyjął Sąd Apelacyjny za swoje czyniąc je podstawą orzekania w postępowaniu apelacyjnym.

Apelacja nie podlega uwzględnieniu, bowiem nie są słuszne przedstawione w niej zarzuty. Przede wszystkim nie nastąpiło naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Zasadą jest uprawnienie sądu do swobodnej oceny materiału dowodowego. Twierdzenie powoda, że określone dowody ocenione zostały niezgodnie z jego (powoda) interpretacją nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodzić się należy z Sądem Okręgowym, że treść pism pełnomocnika pozwanej z 6.08.2007 r., 3.01.2008 r. i 30.03.2009 r. nie obejmowała uznania roszczenia powoda o zapłatę zachowku. Przede wszystkim pełnomocnik ten umocowany był przez pozwaną do reprezentowania jej w sprawie o zniesienie współwłasności nieruchomości położonej w Ś. – C.. Nie mógł zatem składać skutecznych oświadczeń dotyczących roszczeń powoda o zachówek, bowiem nie było to w granicach jego umocowania – patrz pełnomocnictwo z 1.08.2007 r. udzielone r. pr. A. D. przez I. Ś. – k. 52. Należy tutaj przypomnieć, że czynność prawna dokonana przez przedstawiciela tylko w granicach umocowania pociąga za sobą skutki bezpośrednio dla reprezentowanego (art. 95 § 2 k.c.).

Trafnie zatem Sąd Okręgowy przyjął, że jedynie czynność z 16.01.2006 r. przerwała bieg terminu przedawnienia, zatem trzyletni termin z art. 1007 k.c. należy liczyć od dnia 16.01.2006 r. Czynność ta dokonana została przez adw. Ł. B. i pozwaną I. Ś. – k. 45.

W rozpoznawanej sprawie, poza porozumieniem z 16.01.2006 r., nie mamy do czynienia z uznaniem właściwym w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 k.c.

Z przyczyn podanych wyżej (zakres umocowania) nie występuje w rozpoznawanej sprawie także uznanie niewłaściwe. Nie mamy bowiem do czynienia z takim zachowaniem zobowiązanego, które dawałoby skuteczne przekonanie osoby uprawnionej, że świadczenie zostanie spełnione. Nie nastąpiło ani spełnienie części świadczenia, ani zapłata odsetek za okres, w którym roszczenie główne jeszcze nie uległo przedawnieniu, nie było wniosku zobowiązanego o odroczenie terminu płatności, o rozłożenie długu na raty, czy też o umorzenie go w całości lub w części (zob. wyrok SN z 19.09.2002 r., II CKN 1312/00, OSN 2003, Nr 12, poz. 168).

Co do kompetencji w zakresie reprezentowania dłużnika w czynnościach prawnych patrz także wyrok SN z 23.08.2001 r., II CKN 103/99 i uchwała SN z 26.04.1995 r., III CZP 39/05, OSP 1996, Nr 7 – 8, poz. 136.

Nie można także uznać kolejnego zarzutu powoda, który w podniesieniu zarzutu przedawnienia przez pozwaną widzi w takiej czynności naruszenie zasad współżycia społecznego.

Przepisy zawierające klauzule generalne (art. 5 k.c.) służą przede wszystkim zapewnieniu zgodności norm prawnych i opartych na tych normach rozstrzygnięć indywidualnych z obowiązującymi w społeczeństwie normami poza prawnymi, zwłaszcza moralnymi.

W rozpoznawanej sprawie nie można przypisać pozwanej tego, że korzystając

ze swojego prawa podmiotowego, naruszyła ona zasady współżycia społecznego. Oceniając zachowanie osoby uprawnionej należy stosować kryterium obiektywne. Wyklucza to ocenę dokonywaną pod kątem nastawienia psychicznego podmiotu, czyli pobudki jego działania, zamierzony cel, wina, itp. (patrz wyrok SN z 17.09.1971 r., III PRN 77/71, niepubl.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego zachowaniu pozwanej nie można przypisać nadużycia prawa. Strony pozostawały przecież w sporze od momentu kiedy pozwana została jedyną spadkobierczynią po swojej babci, a matce powoda. Jej udział we współwłasności nieruchomości położonej w Ś. – C. wynosił $\frac{3}{4}$, a powoda w $\frac{1}{4}$. Wobec braku porozumienia z ojcem pozwana I. Ś. domagała się zniesienia współwłasności nieruchomości (wniosek wpłynął do Sądu Rejonowego 16.07.2009 r.). Postępowanie to prawomocnie zakończyło się na etapie postępowania apelacyjnego orzeczeniem Sądu Okręgowego w Ś. z 20.11.2012 r., w którym to częściowo Sąd ten uwzględnił apelację wnioskodawczynie (pозwanej) przyznając jej na wyłączną własność działkę (...) o powierzchni 0,0553 ha, a tytułem wyrównania udziałów zasądził na jej rzecz od uczestnika (powoda) 99.310 zł.

Pozew o zachowek wpłynął do Sądu Okręgowego w Ś. 31.03.2010 r., a zatem już w czasie trwania postępowania o zniesienie współwłasności.

Na rozprawie w dniu 30.03.2010 r. przed Sądem Rejonowym w Ś. – k. 76 akt I Ns 615/09, w obecności pełnomocników stron, pełnomocnik wnioskodawczynie (pозwanej) podtrzymał wniosek o zniesienie współwłasności, czemu sprzeciwił się pełnomocnik uczestnika (powoda) J. K. stwierdzając, że nie ma możliwości wydzielenia dwóch odrębnych lokali mieszkalnych. Na tejże rozprawie pełnomocnik wnioskodawczynie (pозwanej) wyraźnie oświadczył, że kwestia zachowku „należy do odrębnego postępowania”. Następnego dnia wpłynął do Sądu Okręgowego pozew o zachowek. Świadomość sporu potwierdza także złożony przez powoda 25.08.2009 r. wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych (akta I Co 149/09 Sądu Okręgowego w Ś.) w związku z zamierzonym wystąpieniem z pozwem o zachowek. Powyższe okoliczności świadczą o tym, że strony reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników miały świadomość swych praw i wystąpiły o ich realizację. Nie można zatem jednej ze stron, która w kontrydiktoryjnym procesie wygrała spór, zarzucać naruszenie norm moralnych, skoro skorzystała ona z możliwego do przewidzenia zarzutu przedawnienia roszczeń powoda. Błędne przekonanie powoda o nieskuteczności tego zarzutu nie jest argumentem, który można uznać za trafny w sensie uznania działania pozwanej jako nadużycie prawa.

Obiektywnie rzecz biorąc takie postępowanie pozwanej nie podlega dezaprobowaniu przez klauzulę zasad współżycia społecznego.

Za chybiony należy także uznać zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. Przepis ten stanowi wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu ukształtowany w przepisie art. 98 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego po stronie powoda nie zachodzi „szczególnie uzasadniony wypadek” jeśli się zważy, że nie tylko poziom otrzymywanej renty, ale także posiadany majątek decydują o zastosowaniu tego przepisu. Nie bez znaczenia jest też okoliczność, że powód prowadził nieewidencjonowaną działalność świadczenia usług sprzętem rolniczym, a zatem miał dodatkowy dochód, którego formalnie nie ujawniał.

Z powyższych przyczyn apelację jako bezzasadną należało oddalić (art. 385 k.p.c.).

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego wynika z przepisu art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., bowiem konsekwentnie Sąd Apelacyjny nie widzi możliwości zastosowania art. 102 k.p.c.

MR-K